
Wprowadzenie

Truizmem będzie powtarzać, jak silne piętno odcisnęła rzeczywistość pandemiczna na języku. Zmiany te dostrzegają nawet mało wrażliwi na lingwistyczne tworzywo użytkownicy zarówno polszczyzny, jak i bułgarszczyzny. Wiele nowych wyrazów i zjawisk powstałych na pandemicznej kanwie zdążono już zauważyć i opisać¹. Niemiejsze studium ma jednak nieco odmienny charakter aniżeli opracowania, które ukazały się dotychczas na polskim czy bułgarskim rynku wydawniczym. O jego niecodziennej postaci decyduje kilka czynników. Przede wszystkim ma ono charakter porównawczy polsko-bułgarski. Obraz ten nie byłby jednak pełen, gdyby pominięto w nim dane językowe o charakterze internacjonalnym, stąd interpretacji każdego z omawianych leksemów towarzyszy komentarz na temat jego anglojęzycznego ekwiwalentu lub prototypu. Opisane w badaniu obserwacje były czynione na *cito*, zatem przedmiot eksploracji stanowi język „w jego dzianiu się”. Dynamiczny sposób ujęcia problemu jest tu kluczowy, ponieważ konceptualizacja jako proces tworzenia znaczenia bazuje na doświadczeniach odnoszących się do bezpośrednio przeżywanej rzeczywistości. Rzadko spotykane okazuje się wykorzystanie w badaniu danych pozyskanych w drodze eksperymentu asocjacyjnego oraz eksperymentu ankietowego jednocześnie. Metoda ta z założenia służy uwydatnieniu roli uczestników zdarzenia komunikacyjnego jako konceptualizatorów, tj. kreatorów i interpretatorów nowych znaczeń. W tym konkretnym przypadku są nimi ludzie młodzi, polscy i bułgarscy studenci. W końcu celowo sięgamy po wcale nieoczywisty typ otwartej definicji znaczenia, tj. syntetycznej definicji kognitywnej (por. Niebrzegowska-Bartmińska 2020: 155-162). W naszym przekonaniu tylko taka definicja pozwala na uwzględnienie wszystkich składników znaczeniowych, które ujawniają konteksty zdarzeń użycia językowego badanych słów. Otwartość definicji pozwala zatem przeanalizować zarówno cechy najczęściej wymieniane przez użytkowników języka, jak i cechy słabo uświadamiane przez mówiących oraz cechy mało lub wcale nieskonwencjonalizowane. W sytuacji, gdy obiektem badania są leksemy o niskim stopniu stabilizacji w systemie leksykalnym interesujących nas języków, tj. takie, o których system nie dostarcza danych, dane wywołane stają się głównym źródłem dostępu do struk-

¹ Najistotniejsze opracowania dotyczące wpływu pandemii wirusa Covid-19 na współczesne języki polski i bułgarski zostały omówione w skrócie w rozdziale „Covidowy język” – badania nad zmianami w języku polskim i w języku bułgarskim w kontekście pandemii Covid-19.

tury semantycznej wyrażenia językowego. Decyzja o pozyskaniu i wykorzystaniu różnych danych eksperymentalnych podyktowana jest potrzebą poddania tychże danych procedurze certyfikacji. Stąd badanie ankietowe zostało poprzedzone badaniem asocjacyjnym². Samo zaś badanie ankietowe przeprowadzono w taki sposób, by dostarczało kilka typów danych. Po pierwsze cechy deskryptorowe badanych konceptów zostały wskazane w odpowiedziach respondentów na otwarte pytanie o znaczenie wyrazu (*Co Twoim zdaniem oznacza wskazane słowo?* / *Какво означава според теб посочената дума?*), po drugie osoby ankietowane zostały poproszone o stworzenie zdania z użyciem badanego leksemu (*Proszę zbudować zdanie z użyciem słowa...* / *Направете изречение с думата ...*), w końcu poproszono je także o wskazanie podobnych słów z komponentami pol. *korona-* i bułg. *ковид-/корона-* (*Proszę wskazać podobne słowa z komponentem korona-* / *Посочете подобни думи, започващи с ковид- или корона-*). Tak pomyślane badanie pozwoliło na stworzenie listy cech wskazanych przez respondentów w odpowiedziach na pytanie otwarte, które to cechy w dużej mierze zostały wzmocnione danymi użyciowymi³. Przez dane użyciowe (inaczej nazywane również kontekstowymi lub wywołanymi danymi tekstowymi) rozumiemy te elementy znaczenia, które implikują konkretne zdarzenia użycia wyrazu w zbudowanych przez respondentów zdaniach. Prośba o wskazanie podobnych wyrazów z komponentami pol. *korona-* i bułg. *корона-/ковид-* miała na celu wydobycie danych, które poniekąd mają charakter systemowy, ponieważ dostarczają informacji, na ile produktywny okazuje się schemat słowotwórczy, na którym bazują omawianego typu złożenia. Dzięki tym zabiegom udało się zbudować definicje znaczeniowe konceptów, które zawierają otwartą listę leksykograficznych cech pozytywnych X-a, a nie tylko jego cechy kategoriałne czy jądrowe⁴.

Książka, którą trzymają Państwo w ręku, jest zatem reakcją. Złożoną reakcją syntezy i analizy tworzywa językowego, która zachodzi w kontekście silnego oddziaływania na człowieka ekstremalnej rzeczywistości fizycznej, jaką niewątpliwie stanowi pandemia. W przyjętym przez nas sposobie reagowania staramy się uwzględnić złożony substrat pojęciowy, tj. zaktywizować wiedzę ogólną (wymiar fizyczny, społeczny i metajęzykowy), by następnie zrekonstruować sposób postrzegania pewnych elementów rzeczywistości, który jest silnie zdeterminowany naszymi zdolnościami wyobrażeniowymi oraz konstrukcją mentalną. Znaczenia językowe, do których staramy się dotrzeć, owszem, są wyabstrahowane ze zdarzeń użycia językowego, ale proces ich konceptualizacji rozgrywa się w naszych umysłach. Ponieważ znaczenia językowe są „osadzone [w żywej] interakcji społecznej, jako że są one

² Metodyka badania asocjacyjnego oraz jego wyniki zostały opisane szczegółowo w rozdziale *Od pandemicznej paniki do koronaturystyki. Sieć asocjacji*.

³ Termin dane lub kryteria użyciowe nawiązuje do langackerowskiego rozumienia zdarzenia użycia językowego /*usage event of language* (por. Langacker 2009: 35 i in.). Termin ten z powodzeniem stosowany jest w polskiej etnolingwistyce (por. Niebrzegowska-Bartmińska 2021: 168 i in.).

⁴ W rozumieniu semantyki strukturalnej.

negocjowane przez użytkowników języka na podstawie dokonywanych przez nich ocen wzajemnej wiedzy, myśli i intencji” (por. Langacker 2009: 18). W tej książce w procesie konceptualizacji znaczenia każdego z badanych leksemów dostrzegamy wyraźnie podstawowe procesy wchodzenia w interakcję ze światem, z otaczającą człowieka (w tym przypadku wrogą) rzeczywistością. *Koronapanika*, *koronaparty* i *koronaturystyka* to w jakiejś mierze odpowiedzi i sposoby reagowania na bardzo konkretne pandemiczne okoliczności.

Wszystkie interesujące nas leksemy są zatem silnie ukontekstowane w rzeczywistości pandemicznej, która, wszyscy żywimy taką nadzieję, przemija. Sytuacja ta pozwala prognozować, że zapewne tylko część złożzeń z komponentami *korona-* w języku polskim oraz *корона-* i *ковид-* w języku bułgarskim utrwali się i zagości na stałe w tych językach. Do takich derywatów należeć będzie zapewne potoczna nazwa choroby. Czy w tej grupie złożzeń znajdują się *koronapanika*, *koronaparty* i *koronaturystyka*? Trudno w tym momencie o jednoznaczną prognozę. Covid-19 ma to do siebie, że nawet jego objawy, a cóż dopiero konsekwencje, utrzymują się bardzo długo. Czy ten postcovidowy syndrom zadziała także w rzeczywistości językowej? Z pewnością znajduje w niej bieżące odzwierciedlenie, podajemy jednak w wątpliwość trwałość wielu tworzonych *ad hoc* i częstych w języku mediów złożzeń z *koroną* w pozycji inicjalnej, te bowiem sankcjonuje konkretna rzeczywistość pozajęzykowa. Nie podważa to jednak wartości i aktualności badań, których obiektem są być może nietrwałe zjawiska językowe. Badania takie pozwalają prześledzić proces adaptacji języka do niezwykle dynamicznie zmieniającej się codzienności. Efemeryczność stanowi bowiem emblematyczną cechę współczesnej rzeczywistości, w tym także językowej.